

**Giemza pnie się w górę. ORLEN Team
wciąż w czołówce Dakaru**

**Po dniu odpoczynku zawodnicy startujący w Rajdzie Dakar wrócili do rywalizacji. Tym razem skierowali się na zachód Arabii Saudyjskiej do Al Dawadimi. Mieli do przejechania 402 kilometry odcinka specjalnego. Z dobrej strony pokazał się Maciej Giemza, który zajął 15 pozycję i pnie się w górę w klasyfikacji generalnej motocyklistów. Miejsca w pierwszej dziesiątce utrzymali Kuba Przygoński, Martin Prokop i Kamil Wiśniewski.**

**Maciej Giemza** pokazał bardzo dobrą dyspozycję i zajął 15. miejsce. W klasyfikacji generalnej systematycznie pnie się w górę i po siódmym etapie jest 24. – *Dzisiejszy etap był poprowadzony po ciężkim terenie, ale jeszcze cięższa była nawigacja. Wielu zawodników miało problemy. Mi udało się ich uniknąć, dlatego moja pozycja i czas są zadowalające. Skrupulatne pilnowanie nawigacji dało efekt. Pozycja startowa przed jutrem jest optymalna – szybcy zawodnicy pojadą zarówno za mną, jak i przede mną. Liczę na podobny wynik* – powiedział na mecie motocyklista ORLEN Teamu.

Rywalizację na siódmym etapie wygrał **Jose Ignacio Cornejo Florimo** z przewagą 44 sekund nad **Kevinem Benavidesem**. W klasyfikacji generalnej zaszły w niedzielę spore zmiany. Pierwszy do tej pory **Sam Sunderland** miał problemy i do mety 7. etapu dojechał dopiero na 28. pozycji. Daleko był też **Matthias Walkner**. Kłopoty wspomnianej dwójki wykorzystał **Adrien Van Beveren**, który objął prowadzenie w całym rajdzie.

**Kuba Przygoński** z **Timo Gottschalkiem** zajęli dzisiaj 14. miejsce, a tuż za nimi do mety dojechał czeski duet ORLEN Teamu – **Martin Prokop** i **Viktor Chytka**. – *Zaczęliśmy drugą część Dakaru. Pierwszy fragment dzisiejszego etapu był bardzo dobry, ale później rozpoczęły się lekkie problemy nawigacyjne. Samochód bardzo intensywnie skakał, Viktor miał ciężką pracę do zrobienia. Musieliśmy zwolnić i straciliśmy trochę czasu. Ogólnie to nie był jednak zły etap, trzymamy kontakt z czołówką* – mówił Prokop, który utrzymuje wysokie ósme miejsce w klasyfikacji generalnej.

– *Wróciliśmy do rywalizacji po dniu odpoczynku. Na dzisiejszym etapie czuć było zmianę terenu. Około 10 minut straciliśmy dzisiaj z Timo przez bardzo intensywny kurz. Cieszę się, że samochód spisywał się dobrze. Jutro i w kolejnych dniach nie możemy już popełniać błędów* – wskazywał Przygoński. W klasie samochodów wygrał w niedzielę **Sebastien Loeb**. Dla francuskiego kierowcy to 16. etapowe zwycięstwo w Dakarze. Drugi był **Nasser Al-Attiyah**, a trzeci **Carlos Sainz**. W klasyfikacji generalnej pewnie prowadzi Al-Attiyah przed Loebem i **Yazeedem Al Rajhi**. Przygoński wciąż jest piąty i myśląc o podium, na kolejnych etapach będzie musiał atakować.

Swoim dobrym tempem jechał w niedzielę **Kamil Wiśniewski**. Quadowiec ORLEN Teamu zajął 5. pozycję i w klasyfikacji generalnej utrzymał czwartą lokatę. Do trzeciego **Alexandra Maksimova** traci już jednak ponad godzinę. Pewnie prowadzi wciąż Francuz **Alexandre Giroud**. – *Za nami jakieś 700 kilometrów, z czego ponad 400 odcinka specjalnego. To był bardzo szybki i trudny nawigacyjnie etap, na którym dużo się działo. Kilka razy musiałem się cofać, przez co straciłem minuty, ale na szczęście odnalazłem wszystkie waypointy i nie będę miał zaliczonej żadnej kary. Jestem zadowolony i gotowy na kolejny tydzień rywalizacji* – mówił Wiśniewski.

Dakar to jedno z największych wydarzeń w świecie motorsportu. Społeczność skupiona wokół rajdu w mediach społecznościowych liczy 4,5 miliona fanów, a treści związane z poprzednią edycją relacjonowało ponad 1000 redakcji.

--

Osoba do kontaktu

* Michał Tkaczyszyn, agencja Publicon – m.tkaczyszyn@publicon.pl / 669 009 846